

24. Ogólnopolskie Spotkania Podróżników,
Żeglarzy i Alpinistów

KOŁOSY GDYNIA

22 kwietnia 2022
piątek



PROGRAM





Piątek, 22 kwietnia 2022 roku

FOTOPLASTYKON & NOMINACJE DO KOŁOSÓW: ALPINIZM, EKSPLOMACJA JASKIŃ

PROWADZĄCY: DARIUSZ PODBERESKI

11.00–11.05

OTWARCIE 24. OSPZIA ORAZ KOŁOSÓW (ZA ROK) 2021

11:05–13:55 | BLOK I | FOTOPLASTYKON

11:05–11:35

Shikoku Henro – szlak 88 świątyń

BOGUSŁAW HYNEK

Sikoku to najmniejsza i najsłabiej zaludniona z czterech głównych wysp Japonii. Wyspa lasów, gór i niezliczonych świątyń. Shikoku Henro jest jednym z najstarszych szlaków pielgrzymkowych na świecie, a jego długość wynosi około 1200 km. Poza przebyciem tej trasy Bogusław Hynek wszedł na wulkan Fudzi oraz uczestniczył w festiwalu fajerwerków i największym japońskim festiwalu tańca – Awa-Odori. Na koniec podróży zmroziła go informacja o nadciągającym tajfunie. Czy udało mu się uciec z wyspy zanim pochłonął ją żywioł?

11:40–12:10

EuroBajk'a

DANIEL SIENKIEWICZ, ALEKSANDRA SZCZEPAŃSKA

EuroBajk'a, czyli wyprawa rowerowa z sakwami przez Europę, to największy projekt zrealizowany dotąd przez rowerową parę Loverowi – Aleksandrę i Daniela. W czerwcu 2021 roku młodzi rowerzyści wyruszyli z Rybnika, by dotrzeć na metę w Zgorzelcu w sierpniu. Po drodze „przekręcili” ponad 3700 km, przejeżdżając przez 7 państw. Przez 58 dni gotowali w plenerze, spali na dziko w namiocie i czuli prawdziwą wolność. Choć na trasie nie brakowało momentów kryzysowych (jak udar słoneczny czy zatrucie pokarmowe), udało im się odwiedzić setki wspaniałych miejsc i zahaczyć o najpiękniejsze europejskie trasy rowerowe, jak choćby wytyczoną szlakiem dawnej kolei wąskotorowej słynną Parenzanę na Istrii.

12:15–12:45

Rowerem przez Bałkany i Włochy

RYSZARD DE TEISSEYRE, RYSZARD GRZEŚKOWIAK

To była już siedemnasta zagraniczna wyprawa rowerowa szalowanego duetu „Markiz” i „Diabeł”. Doświadczeni na szlakach całego świata siwowłosi podróżnicy nie spodziewali się, że bliskie i stosunkowo łatwo dostępne Bałkany aż tak dadzą im w kość. Na liczącej ponad 1500 km trasie z Bułgarii, przez Serbię, Kosowo, Czarnogórę, Bośnię i Hercegowinę, Chorwację, Włochy, Albanii i Macedonię z powrotem do Sofii zmagali się ze stromymi podjazdami w pełnym słońcu, które zdawały się im przedśmiałkiem piekła, lawirowali na wykutych w skałach serpentynach, cieszyli się morską bryzą nad Adriatykiem, przede wszystkim zaś spotykali mnóstwo życzliwych ludzi, a także dziesiątki bezdomnych psów i kotów.

12:50–13:20

Wulkany Gruzji, Armenii i Iranu

MICHAŁ BREZDEN

Wędrówka przez wulkany Małego Kaukazu oraz gór Elbrus (pasma górskie w północnym Iranie, nie mylić z Elbrusem). Dla Michała i Małgosi był to pierwszy etap liczącej ponad pół roku podróży, którą zakończyli aż na Filipinach. W Gruzji wspięli się na Didi Abuli (3301 m), zachwycający surowością i widokami; w Armenii zmierzli się z Aragacem, najwyższym szczytem tego kraju, nawet przez Ormian mylonem z Araratem i też owianym legendami i aurą niezwykłości (zaburzenia grawitacji są tam podobno normą); w Iranie próbowali zdobyć najwyższą górę całego Bliskiego Wschodu – stratowulkan Demawend (5609 m). Warunki zmusiły ich do zawrócenia kilkaset metrów przez wierzchołkiem, ale wystarczyło, by zaczęli sobie zadawać pytania, skąd wzięty się w Iranie lodowce i czy Irańczycy chodzą po górach.

13:25–13:55

RoweLove z Bagietką. Ponad 5000 km pod słońcem południowej Europy

AGNIESZKA BAGIŃSKA

Gdy cały świat przystanął z powodu pandemii, ona ruszyła. Agnieszka zwana Bagietką, czyli gdynianka mieszkająca w Melilli, hiszpańskiej enklawie w północnej Afryce, w 2021 roku przejechała rowerem dobrze ponad 5000 km: z Almerii przez Pireneje i południe Francji do Monako, potem Toskanii, urodziny w Wenecji, tureckie przysmaki w Albanii i wreszcie rejs na wyspę Korfu. Ponad trzy miesiące w drodze (głównie na trasach Eurovelo 8), dwanaście krajów i setki historii. Wielka rowerowa przygoda i wyjątkowa podróż w głąb siebie.

13:55–14:15 | PRZERWA |

**14:15–16:35 | BLOK II |
FOTOPLASTYKON**

14:15–14:45

Gamardżoba, Gruzjo

JAROSŁAW KAPTAJN

Piękne, a nawet przepiękne widoki, niebanalne jedzenie, niedające o sobie szybko zapomnieć trunki i ogromne kontrasty: od modernistycznej architektury Batumi, poprzez przebrzmiałą świetność kurortu Borjomi i kamieniste plaże Morza Czarnego, aż po osamotnione w Kaukazie niewielkie wioski. Wyprawa do Gruzji była piątą wielotygodniową eskapadą rowerową Jarosława Kaptajna, który z sakwami zaczął jeździć po świecie dopiero po 50-ce. Choć momentami nie było łatwo – trasa wiodła w większości przez góry – z całą pewnością było warto. Każda kropla przelanego potu, każdy kilometr podprowadzenia wysłużonego, 14-letniego roweru i każda ilość błota na ubraniu zostały wynagrodzone przez wspaniałe krajobrazy, spotkania z serdecznymi ludźmi i doświadczenie nieokiełznanej wolności, jakie daje jazda rowerem w górach.

14:50–15:20

**Kajakiem, pieszo i... z kotem.
3000 km przez Polskę**

JACEK BALCERAK

Zaczął się od 14-letniej Kingi. By nagłośnić zbiórkę pieniędzy na jej leczenie, Jacek Balcerak, kajakowy nowicjusz, postanowił spłynąć z Gorzowa do Gdańska. Kajak wziął... z wypożyczalni. Udało się, ale i okazało, że to za mało – i dla Kingi, i dla niego. By kontynuować przygodę i zbiórkę, w listopadzie 2020 roku wyruszył pieszo ze Świnoujścia na Hel. Zmagał się z piachem, zmęczeniem, pogodą, nie pomagały też szybko zapadające ciemności. Ale i tak mu się podobało. Dlatego wiosną ruszył ponownie – tym razem, by pomóc Darii i Justynie, wędrował z Przemysła do Świnoujścia, a na wyprawę zabrał ze sobą... kota, którego – po udanej operacji – podarowała mu Kinga. Puchaty Parys nie narzekał, więc po chwili odpoczynku Jacek zabrał go w kolejną podróż, tym razem ze wschodu na zachód Polski – ze Sławatycz do Tuplic. Łączny bilans wypraw to blisko 3000 km, 100 dni w namiocie, dwie udane operacje, trzecia w planach, mnóstwo nowych przyjaciół, a wśród nich ten najważniejszy – kot.



15:25–15:55

Wyznaczyć sobie... szlak. Niebieski. W Ugandzie

BARTEK ZOBEK

Celem tej nietypowej wyprawy było wytyczenie pierwszego szlaku turystycznego w rejonie masywu Kadam w Ugandzie. Zadanie tyleż oryginalne, co nadzwyczaj trudne – i to bardziej ze względu na wyzwania dotyczące komunikacji międzykulturowej niż przeszkody naturalne. Bartek Zobek podjął się go z dwóch powodów: by podzielić się swoim „odkryciem” malowniczego pasma górskiego we wschodniej Ugandzie oraz by chronić przed wycinką lasy porastające ten obszar, a zamieszkujące tam zwierzęta – na ile to możliwe – zabezpieczyć przed kłusownictwem. Czy Polak, który przyjechał do Afryki, by znakować drzewa i głązy na biało-niebiesko-biało na wzór szlaków PTTK, mógł wzbudzić zaufanie miejscowych? W Gdyni opowie m.in. o tym, czy udało mu się przekonać górali Kadama, że nie szuka kopaliny, a turystyka może być równie atrakcyjnym źródłem dochodu, co uprawa czuwaliczki (popularnego zwłaszcza w Somalii, Jemenie i Etiopii narkotyku szerzej znanego jako khat).

16:00–16:35

Odmienne stany – rowerami przez Amerykę

JAKUB RYBICKI

The Great Divide Mountain Bike Route, czyli Wielki Szlak Wododziałowy, to jeden z najdłuższych, najpiękniejszych i najbardziej wymagających szlaków rowerowych na świecie. Zaczyna się w Banff w Kanadzie i wiedzie przez stan Alberta, Kolumbię Brytyjską, Montanę, Idaho, Wyoming i Kolorado aż do Nowego Meksyku. W całości przejechało go dotąd zaledwie kilkoro Polaków. Katarzyna Jadaluk i Jakub Rybicki spędzili na nim 54 dni, przemierzyli 4500 km i pokonali po drodze 60 tys. metrów przewyższeń, blisko trzydzieści razy przekraczając amerykański wododział. Doświadczali dzikich burz i morderczej suszy, spotykali niedźwiedzie i dobrych ludzi, poznając przy tym głęboką amerykańską prowincję z dala od światła wielkich metropolii. Podczas prezentacji Jakub opowie, czym jest ekstremalna podróż we dwoje i jak się podczas niej nie rozwieść.

16:35–16:55 | PRZERWA

Duża Sala, Gdynia Arena, ul. Kazimierza Górskiego 8

16:55–18:35 | BLOK III | FOTOPLASTYKON

16:55–17:25

Polaris: zimowa podróż w czasie. Za koło podbiegunowe ze starodawnym sprzętem

RAFAŁ WIERZBICKI

W marcu 2021 roku Rafał Wierzbicki wyruszył na wyprawę za koło podbiegunowe w północnej Szwecji, by przez kilka tygodni samotnie obozować w warunkach zimowych ze starodawnym wyposażeniem. Pozbawiony m.in. współczesnego namiotu i śpiwora, radził sobie w temperaturach sięgających trzydziestu stopni poniżej zera z wełnianym kocem, płóciennym namiotem, blaszanym piecykiem, reniferowym futrem i siekierą. Żywiąc się pemikanem – tradycyjnym prowiantem odkrywców polarnych i rdzennych Amerykanów – obozował samotnie w głębokich śniegach Laponii. Wyprawa została udokumentowana przy użyciu analogowej fotografii otworkowej i opisana w książce podróżniczej *Polaris*. Za swoją wcześniejszą książkę, *Subarctica*, Wierzbicki otrzymał ubiegłej jesieni Nagrodę im. Macieja Kuczyńskiego, przyznawaną za najciekawszy literacki debiut podróżniczy roku.

17:30–18:00

Wulkany Gruzji, Armenii i Iranu Płaskowyż Putorana: tajga, tundra i polarna pustynia

MACIEJ BESTA

W październiku ubiegłego roku Maciej Besta wrócił z Gdyni z Kolosem (za rok) 2020 w kategorii Wyczyn, Nagrodą im. Andrzeja Zawady i Nagrodą Dziennikarzy. Jego zimowe wejścia na najwyższe szczyty trzech najzimniejszych pasm górskich Syberii zrobiły ogromne wrażenie na wszystkich. Tym razem opowie o projekcie, który realizował w trzech etapach w latach 2018, 2019 i 2021 na Płaskowyżu Putorana – bardzo odludnym, trudnodostępnym i najwyżej położonym fragmencie Wyżyny Środkowosyberyjskiej, której obszar jest równy jednej trzeciej powierzchni Europy. Besta samotnie eksplorował wszystkie jego części i wspinał się na dwa najwyższe szczyty (odnalezienie jednego z nich wymagało długiego analizowania map), zmagając się po drodze z trzema głównymi rodzajami syberyjskich krajobrazów: ostępami gęstej tajgi, wielkimi przestrzeniami tundry oraz ponurą pustką jałowych pustyń polarnych.

18:05–18:35

Chorwacki długi dystans

AGNIESZKA DZIADEK

Liczący 2200 km Chorwacki Szlak Długodystansowy to najdłuższy szlak pieszy Bałkanów. Łączy skrajne punkty Chorwacji: wschodni, północny, zachodni i południowy. Agnieszka Dziadek, laureatka Kolosa 2019 za skompletowanie przejść trzech najsłynniejszych amerykańskich szlaków długodystansowych, w 2021 roku przeszła go w całości jako pierwsza kobieta i pierwsza osoba z Polski. Przez Chorwację wędrowała w letnim skwarze, wśród rojów komarów, kamienistymi ścieżkami, przez chaszcze pełne jeżyn, pokrzywy i... niedźwiedzi brunatnych. Kluczyła po polach minowych wśród zardzewiałych czołgów, zdobyła najwyższy szczyt kraju – Dinarę (1831 m), zajrzała do kilku jaskiń i przez chwilę rozważała całkiem poważną propozycję pracy w branży... przemysłowej. Ostatecznie odrzuciła ofertę, za to ustanowiła rekord prędkości przejścia szlaku - zajęła jej to 65 dni.

18:35–18:50 | PRZERWA

18:50–21:40 | BLOK IV | NOMINACJE DO KOŁOSÓW: ALPINIZM, EKSPŁORACJA JASKIŃ

18:50–19:20

Wielka ściana w Dolinie Trango

MARCIN TOMASZEWSKI, DAMIAN BIELECKI

Celem jesiennej wyprawy w Karakorum duetu znakomitych polskich wspinaczy była ściana Uli Biaho Gallery w słynnej Dolinie Trango. Po 11 dniach działalności w trudnych, zimowych warunkach Dany i Yeti wytyczyli 800-metrową nową drogę w stylu big wall na pięknym, eksponowanym urwisku. W warunkach zimowego Karakorum, w temperaturach spadających poniżej -30°C, pokonanie każdego metra było bardzo czasochłonne i wymagające. Niewykluczone, że była to pierwsza w ogóle wielkościanowa wspinaczka w Karakorum o tej porze roku. Tomaszewski z Bieleckim – sponiewierani, ale zwycięscy – wyznaczoną przez siebie linię nie przypadkowo nazwali Frozen Fight Club (A3, M7, 780 m, 16 wyciągów i 9 spitów do zjazdów i holowania).

19:25–19:55

Jaskinie Bałkanów: złote podziemia Czarnogóry

DITTA KICIŃSKA, JAN BARABACH

Ubiegłoroczna wyprawa na Bałkany wielokrotnie nagradzane na Kolosach Wielkopolskiego Klubu Taternictwa

PROGRAM

piątek, 22 kwietnia

Duża Sala, Gdynia Arena, ul. Kazimierza Górskiego 8

Jaskiniowego przy współudziale Speleoklubu Świętokrzyskiego działała głównie w rejonie masywu Beliča i Kolaty.

W 11 znajdujących się tam jaskiniach polscy grotolazi zmierzili ponad 4 km nowych korytarzy. Najlepsze rezultaty osiągnęli w systemie Jaskini Złotej, który w wyniku ich eksploracji osiągnął 5316 m długości, stając się najdłuższym znanym systemem jaskiniowym w Górach Prokletije. Jednym z największych odkryć w systemie jest ogromna sala nazwana Skalne Miasto – długa na ok. 250 m, szeroka na 100 m i o wysokości sięgającej kilkunastu metrów. W swojej kategorii – krasowych sal wysokogórskich – należy do najciekawszych miejsc w Europie.

20:00–20:30

Polski Himalaizm Sportowy w Cordillera Blanca

PAWEŁ ZIELIŃSKI, TOMASZ OLSZEWSKI

Polski Himalaizm Sportowy to nowy program wysokogórski Polskiego Związku Alpinizmu. W ubiegłym roku jego uczestnicy działali m.in. w rejonie Cordillera Blanca w Peru. O tym, jak przebiegała akcja górską w dolinie Paron, oferującej wspinaczom piękne granitowe ściany i największe bigwallowe wyzwania w Peru opowiedzą Paweł Zieliński i Tomasz Olszewski. Przedstawią też najbliższe plany PHS.

20:35–21:05

Na nartach w Karakorum

KUBA GZELA, BARTEK PAWLIKOWSKI

Andrzeja Bargiel, znakomity skialpinista, nagrodzony Kolosem przed trzema laty za zjazd z wierzchołka K2, w ubiegłym roku znów wybrał się na narty w Karakorum. Tym razem jego celem

były sześciotysięczniki, bo liczyła się nie tylko wysokość, ale i eksploracja – Bargiel dokonał pierwszego wejścia na Yawash Sar II oraz pierwszego polskiego wejścia na Leila Peak. Z obu szczytów zjechał na nartach (z tego drugiego wspólnie z Jędrzejem Baranowskim). O przebiegu wyprawy opowiedzą w Gdyni jej uczestnicy – Kuba Gzela (operator i reżyser zrealizowanego w Karakorum filmu pt. Doo Sar) oraz Bartek Pawlikowski.

21:10–21:40

O Kazachstanie step by step

OLGA DĘBICKA

Dziennikarka, reportażystka i wieloletnia współpracowniczka „National Geographic Polska” pierwszy raz wyjechała do Kazachstanu ponad dekadę temu – jako korespondentka gazety, towarzysząc misji humanitarnej. Potem wracała tam kilkakrotnie, by zjeździć ten ogromny kraj – dziewiąty na świecie pod względem wielkości powierzchni – wzdłuż i wszerz: od położonego przy granicy z Rosją Pietropawłowska, przez Karagandę, jezioro Bałchasz, aż po stołeczne Ałmaty. „Gdybym miała zachęcić do podróży do Kazachstanu, wymieniłabym pięć słów: step, ludzie, bania, jedwabny szlak, konie” – opowiada Dębicka. Wspaniała przyroda, serdeczni ludzie i kilometry niezmiernego stepu. Jest co odkryć i jest się gdzie zgubić.





Sala Seminaryjna

Gdynia Arena, ul. Kazimierza Górskiego 8

Prowadzące: Agata Ignasiak i Małgorzata Ignasiak

Piątek, 22 kwietnia

16:20–16:50

Spotkanie promocyjne Gran Canaria zaprasza!

MAGDA ADAMCZYK

Ta hiszpańska wyspa leżąca w sercu archipelagu Wysp Kanaryjskich jest swoistym kontynentem w miniaturze. Ciepły klimat przez cały rok - średnia roczna temperatura wynosi 24°C! - i różnorodne krajobrazy wyspy pozwalają cieszyć się naturą i spędzać aktywnie czas na wszelkie ulubione sposoby. Gran Canaria zaprasza na prezentację i... do siebie. Na tę tętniącą życiem wyspę można przyjechać w dowolnym terminie, bo piękna pogoda bardzo rzadko bierze tam urlop.

17:00–17:40

Matki Nomadki w Hiszpanii

LILIANA POSZUMSKA, SYLWIA KOŁPUĆ

Historia o dzieciństwie pełnym podróży opowiadana przez dwie mamy, które łączą pracę i wychowanie dzieci z poznawaniem krajów i kultur. Tym razem głównym tematem będzie bardzo intensywny wyjazd do Hiszpanii, podczas którego nie zabrakło odwiedzin w antycznych miejscach, wędrowek po przepięknych szlakach, zabytków z listy UNESCO oraz poznawania nowych smaków - głównie kuchni Murcji i Walencji.

17:50–18:30

Połączeni przez Kolosy. Tandemem wzdłuż polskiego wybrzeża

RADOSŁAW SPRAWKA, MAGDALENA SOBCZAK, ARTUR WYSOCKI

700 km w 10 dni deszczową jesienią wzdłuż polskiego wybrzeża. Nie brzmi niezwykle, dopóki nie wiesz, że na rowerze jedzie także osoba niedowidząca. Czy to w ogóle możliwe? Cóż, łatwo nie było - zarówno dla Radosława, który nie miał żadnego doświadczenia w jeździe na rowerze, jak i dla Magdy oraz Artura, którzy podjęli się poprowadzić tę niecodzienną wyprawę.

18:40–19:30

Packraft jest dobry na wszystko

DOMINIK SZMAJDA

Co powiecie na łódkę, którą da się zapakować do bagażu podręcznego w samolocie? Packraft - bo o nim mowa - to wynalazek niemal doskonały. Zarówno dla tych, którzy mają nieograniczoną fantazję i chcą realizować najbardziej śmiało przedsięwzięcia podróżnicze, jak i dla tych, którzy po prostu kochają wiosłować. Ultralekkie łódki o kompaktowych rozmiarach można zabrać ze sobą naprawdę wszędzie. Gdzie na przykład i dlaczego warto, opowie Dominik Szmajda, od kilku lat prekursor packraftingu w Polsce, wielokrotnie nagradzany na Kolosach za swoje wyprawy - zarówno przez Kapitułę, jak i publiczność. Jeszcze kilka lat temu zdarzało mu się spływać rzekami na traktorowych dętkach. Dziś ma łatwiej.

